
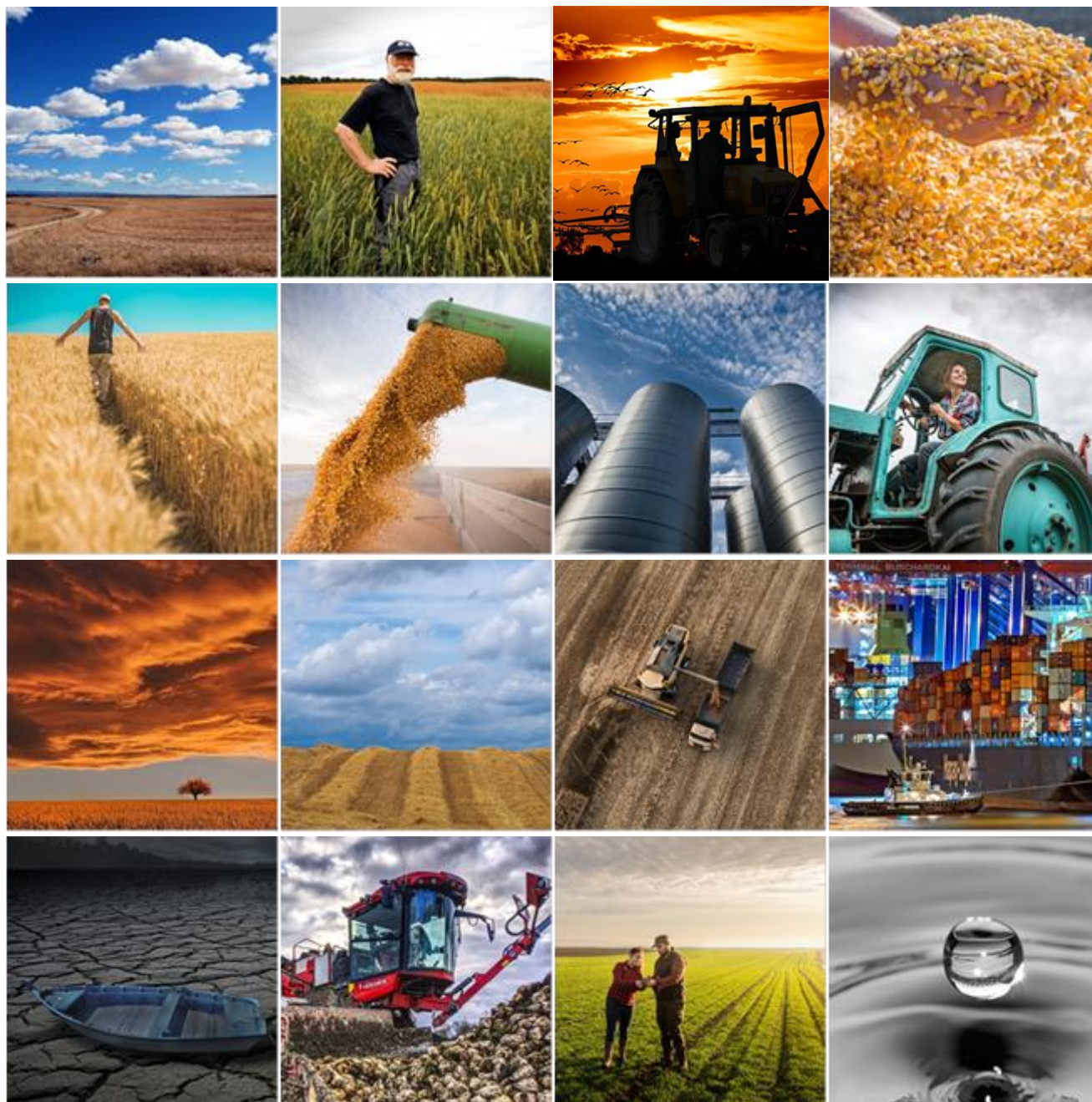





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 7 czerwca 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Zapowiadane plony w Polsce powinny zdecydowanie przewyższyć średnią wieloletnią	4
Niska podaż ziarna będzie wspierać ceny na przednówku. Mało ofert sprzedaży żyta i pszenżyta	4
Nie dla zapraw z neonikotynoidów. Ostateczna decyzja ministerstwa	4
Czy gorączka na wykup ziemi objęła też działki rolne?	4
Rolnicy apelują: zwolnijcie nas z BDO!	5
Definicja aktywnego rolnika - to już koniec dyskusji na ten temat?	5
Jak zostać rolnikiem? Czy to się opłaca?	5
Pięć naborów wniosków w jednym terminie	5
Modernizacja gospodarstw rolnych - od 21 czerwca nabór wniosków	6
Dopłaty za paliwo rolnicze wzrosną o 10%. Czy rolnicy oczekują od rządu właśnie takich działań?	6
Wysokie ceny w portach za ziarno z nowych zbiorów. Pszenica i kukurydza po 900 zł/t	6
Ostatni dzwonek na zabieg T-2. Dlaczego jest tak ważny?	6
Ekstremalna susza zagraża rolnictwu w USA	7
Wszyscy rolnicy powinni mieć zagwarantowany dostęp do dotowanych ubezpieczeń	7
Powierzchnia zasiewów zbóż ozimych mniejsza niż rok wcześniej	7
Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach	7
ZAŁĄCZNIK	8

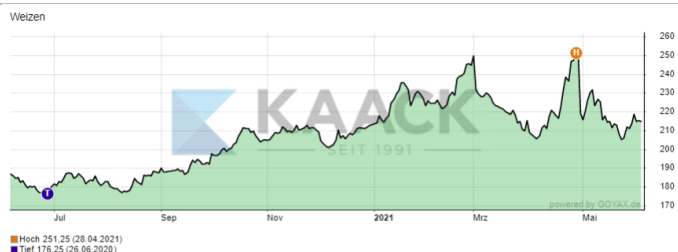
Notowania

CenyRolnicze.pl | 7 czerwca 2021

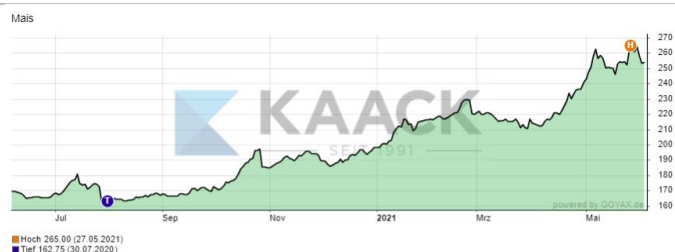


PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 929,05 MIN - MAX: 840,00 - 990,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 706,00 MIN - MAX: 620,00 - 800,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 775,56 MIN - MAX: 700,00 - 900,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 583,33 MIN - MAX: 520,00 - 620,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 903,33 MIN - MAX: 800,00 - 980,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 688,53 MIN - MAX: 600,00 - 800,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 800,60 MIN - MAX: 700,00 - 900,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 786,58 MIN - MAX: 700,00 - 900,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 093,33 MIN - MAX: 1 070,00 - 1 120,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 975,00 MIN - MAX: 950,00 - 1 000,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 088,33 MIN - MAX: 800,00 - 1 250,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 950,00 MIN - MAX: 950,00 - 950,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 2 440,31 MIN - MAX: 2 000,00 - 2 750,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 942,50 MIN - MAX: 850,00 - 1 000,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,53 MIN - MAX: 1,49 - 1,57	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 5,14 MIN - MAX: 4,60 - 5,70

MATF Pszenica
214,75 €/t



MATF Kukurydza
254,00 €/t



Zapowiadane plony w Polsce powinny zdecydowanie przewyższyć średnią wieloletnią

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.05.2021 |



Europejska Agencja Monitorowania Upraw (MARS) w majowym biuletynie (z 25.05.2021) podniosła w zakresie 0,2%-2,6% swoją prognozę średnich plonów zbóż w UE z wyjątkiem pszenżyta (-0,7% m/m) i kukurydzy (0,0% m/m). Na razie analitycy MARS zakładają dla Polski wydajność zbóż i rzepaku mocno poniżej rekordowego pod względem zbiorów z ubiegłego roku. Cieplesza i deszczowa pogoda sprawiła, że obecne szacunki zakładają średnią wydajność pszenicy miękkiej w UE na poziomie 5,91 t/ha w porównaniu do 5,86 t/ha szacowanych miesiąc wcześniej. [Czytaj dalej...](#)

Niska podaż ziarna będzie wspierać ceny na przednówku. Mało ofert sprzedaży żyta i pszenżyta

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.05.2021 |



- Na rynku notuje się wyraźne spowolnienie handlu ziarnem gdyż po ostatniej korekcie cen na szerszym rynku podmioty posiadające stare ziarno na magazynach usztywniły się na jego sprzedaż. Ciężko kupić surowiec na rynkach lokalnych gdyż większość rolników sprzedała ubiegłoroczne zboże. Większymi partiami ziarna pszenicy i kukurydzy dysponują jeszcze firmy handlowe i duże gospodarstwa, które niechętnie godzą się na sprzedaż towaru po obecnych cenach proponowanych przez kupujących – ocenia aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa. [Czytaj dalej...](#)

Nie dla zapraw z neonicotynoidów. Ostateczna decyzja ministerstwa

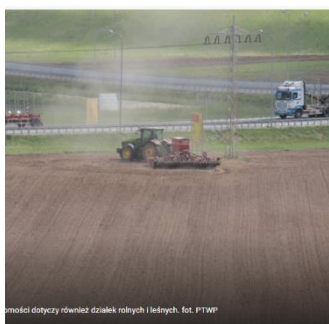
Agropolska.pl | Autor: (DK) | 31.05.2021 | Foto_Dariusz Kucman



Niemożliwe jest składanie wniosku w tej samej sprawie, w sytuacji gdy została już rozstrzygnięta decyzją ostateczną - podkreśla resort rolnictwa w kwestii zakazu stosowania zapraw z grupy neonicotynoidów. W sprawie czasowego zezwolenia na ich wykorzystanie do zaprawiania nasion rzepaku ozimego w kampanii siewnej 2021 r. wystąpił samorząd rolniczy. Jak argumentował, wprowadzenie, wzorem lat ubiegłych, derogacji (czyli innymi słowy uchylenia przepisów) na neonicotynoidy przyczyni się do skuteczniejszej ochrony upraw rzepaku ozimego przed szkodnikami (m.in. śmietką kapuścianą) i chorobami grzybowymi, które atakują głównie młode rośliny. [Czytaj dalej...](#)

Czy gorączka na wykup ziemi objęła też działki rolne?

Gieldarolna.pl | Autor: Radosław Zieniewicz/farmer.pl | Fot. PTWP



Boom na zakup działki trwa w najlepsze. Polacy chcą nabywać nie tylko działki budowlane czy rekreacyjne, ale też i grunty rolne i leśne. Sprawdzamy czy rzeczywiście działki rolne i leśne cieszą się tak dużą popularnością u nabywców? Jak wpływa to na zmianę cen gruntów rolnych?

W pierwszym kwartale br. zainteresowanie nimi było nie tylko o 2/3 wyższe niż przed rokiem, ale też w ogóle najwyższe w historii. Aż o 38% większym zainteresowaniem niż przed rokiem cieszą się teraz działki rolne. [Czytaj dalej...](#)

Rolnicy apelują: zwolnijcie nas z BDO!

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.05.2021 | fot. Shutterstock



Rolnicy gospodarujący na powierzchni użytków rolnych powyżej 75 ha podlegają obowiązkowemu wpisowi do BDO, czyli Bazy Danych o Produktach i Opakowaniach oraz Gospodarce Odpadami i prowadzeniu specjalnej ewidencji odpadów. Ale nie chcą tego robić. A przynajmniej nie na takich zasadach, jak dotychczas.

Tematem zajęła się ostatnio Dolnośląska Izba Rolnicza. Przekonuje, że warto podjąć działania zmierzające do zwolnienia rolników z prowadzenia rejestrów BDO czyli informowania o produktach, opakowaniach i o gospodarce odpadami. [Czytaj dalej ...](#)

Definicja aktywnego rolnika - to już koniec dyskusji na ten temat?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.05.2021 | fot. UE/MRiRW



Kolejny etap negocjacji nowej WPR za nami. Jednym z zagadnień, co do którego udało się osiągnąć porozumienie, była kwestia definicji aktywnego rolnika. Co ustalono?

Jak wynika z informacji resortu rolnictwa, rolnicy otrzymujący wsparcie do wysokości 5 tys. EUR będą mogli zostać automatycznie uznani za aktywnych - ustalono w czasie ostatniego, zorganizowanego w dniach 26-27 maja br., posiedzenia Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, gdzie negocjowano warunki nowej WPR po 2022 r. [Czytaj dalej ...](#)

Jak zostać rolnikiem? Czy to się opłaca?

Gieldarolna.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska/farmer.pl | fot. Shutterstock



Ponoć w rolnictwie jest tak, że generalnie to... nic się nie opłaca. To dlaczego coraz częściej swoje życie właśnie z tą branżą wiążą gwiazdy znane z ekranu? Dlaczego inwestowanie w ziemię wciąż stanowi jedną z bezpieczniejszych form inwestowania pieniędzy?

- Gwiazdy znane z ekranu coraz częściej inwestują w rolnictwo.
- Gdzie szukać ziemi rolnej i ile ona kosztuje?
- Kiedy zarabianie na rolnictwie się udaje?
- Jakie kwalifikacje musisz posiadać, aby zostać rolnikiem? [Czytaj dalej ...](#)

Pięć naborów wniosków w jednym terminie

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.05.2021 |



Od 21 czerwca 2021 r. można ubiegać się o wsparcie finansowe na „Modernizację gospodarstw rolnych”, i to we wszystkich pięciu jej obszarach. Wnioski Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała do 19 sierpnia 2021 r.

Po raz pierwszy odbędą się w tym samym terminie nabory wniosków o przyznanie pomocy dotyczące wszystkich obszarów wsparcia. [Czytaj dalej ...](#)

Modernizacja gospodarstw rolnych - od 21 czerwca nabór wniosków

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 01.06.2021 | fot. gavsgav z Pixabay



Od 21 czerwca 2021 r. do 19 sierpnia 2021 r. będzie można składać wnioski o przyznanie wsparcia w ramach operacji "Modernizacja gospodarstw rolnych" - w kilku obszarach. Jakich?

Od 21 czerwca 2021 r. do 19 sierpnia 2021 r. będzie można składać wnioski o przyznanie wsparcia w ramach operacji "Modernizacja gospodarstw rolnych" - wynika z opublikowanego w dniu dzisiejszym ogłoszenia Prezesa ARiMR. [Czytaj dalej ...](#)

Dopłaty za paliwo rolnicze wzrosną o 10%. Czy rolnicy oczekują od rządu właśnie takich działań?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.06.2021 | Fot. KPRM



- W ramach Polskiego Ładu polscy rolnicy zyskają wyższą stawkę dopłat za paliwo rolnicze. Kwota ta wzrośnie ze 100 zł za 1 ha – do 110 zł. Oprócz tego zacznie obowiązywać także nowy system rozliczeń. Będzie wygodniejszy dla rolnika i bardziej opłacalny dla państwa – mówił podczas wczorajszej prezentacji premier Mateusz Morawiecki. Jak zapowiada Morawiecki, zmianie ulegnie także rolniczy handel detaliczny. Obecnie jest on możliwy jedynie na terenie województwa – tu, gdzie odbywa się produkcja lub ewentualnie na terenie sąsiedniego województwa. [Czytaj dalej ...](#)

Wysokie ceny w portach za ziarno z nowych zbiorów. Pszenica i kukurydza po 900 zł/t

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 02.06.2021 |



- W portach obserwujemy wysokie ceny zbóż w kontraktach terminowych. Dużo umów jest już podpisanych, uprawy wyglądają dobrze i wielu producentów podpisuje umowy na nowy zbiór – informuje Renata Barczyk z PHU Start.

- Ceny zbóż w kraju utrzymują się na stałym wysokim poziomie. W porcie (Gdańsk/Gdynia) za dostarczoną pszenicę konsumpcyjną można otrzymać 975-985 zł/t, za pszenżyto 900-905 zł/t, a za żyto paszowe nawet 815-825 zł/t. Ofert sprzedaży zbóż jest coraz mniej, dlatego w kraju młyny i mieszalnie pasz potrafią zapłacić drożej. [Czytaj dalej ...](#)

Ostatni dzwonek na zabieg T-2. Dlaczego jest tak ważny?

Farmer.pl | Autor: dr Joanna Horoszkiewicz-Janka, prof. Marek Korbas | 03.06.2021 |



Zbliża się czas na wykonanie w zbożach zabiegu T-2. Idealny moment na jego przeprowadzenie przypada na okres pomiędzy rozwiniętym już liściem podflagowym i mającym się wkrótce ukazać liściem flagowym.

Artykuł ukazał się w miesięczniku Farmer 4/2021

Rosnące wciąż na rynkach ceny zbóż napawają optymizmem plantatorów, a zarazem zachęcają do podjęcia wszelkich starań w celu wyprodukowania jak największej ilości wysokiej jakości ziarna. [Czytaj dalej ...](#)

Ekstremalna susza zagraża rolnictwu w USA

Farmer.pl | Autor: JK | 02.06.2021 | Fot.Shutterstock



Południowo-zachodnia część USA jest dotknięta ekstremalną suszą. Wielu hodowców bydła musi zrezygnować z produkcji lub kupić paszę.

Południowo-zachodnie stany USA nawiedza ekstremalna susza. Rolnictwo jest w niebezpieczeństwie. Głośne są wezwania do modernizacji infrastruktury wodnej.

Zachodnie wybrzeże stanów Kalifornia i Oregon jest szczególnie dotknięte suszą. Ale sąsiednie stany Nevada, Arizona, Utah i Nowy Meksyk również miały znaczne niedobory opadów w ciągu ostatnich kilku miesięcy. [Czytaj dalej ...](#)

Wszyscy rolnicy powinni mieć zagwarantowany dostęp do dotowanych ubezpieczeń

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 04.06.2021 |



W związku z zapowiedzią rządu RP, że w tym oraz kolejnym roku nie będzie środków finansowych na pomoc w przypadku ewentualnych szkód w rolnictwie spowodowanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, do czasu wprowadzenia nowego systemu ubezpieczeniowego konieczne jest zabezpieczenie środków finansowych na subsydiowanie ubezpieczeń dla zachowania bezpieczeństwa gospodarstw w sytuacji strat. Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wystąpił 1 czerwca 2021 r. do premiera Mateusza Morawieckiego o zwiększenie limitu środków przeznaczonych w ustawie budżetowej na dopłaty do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych. [Czytaj dalej ...](#)

Powierzchnia zasiewów zbóż ozimych mniejsza niż rok wcześniej

Agropolska.pl | Autor: PAP, (EM) | 28.05.2021 | Foto_Arkadiusz Artyszak



Wstępnie szacuje się, że w bieżącym roku powierzchnia zasiewów zbóż ozimych jest mniejsza od ubiegłorocznej o ok. 5 proc. i wynosi ponad 4,2 mln ha – poinformował Główny Urząd Statystyczny. "Straty zimowe i wiosenne w powierzchni zasiewów zbóż ozimych były niewielkie i wynosiły: pszenżyta ozimego ok. 0,5 proc., jęczmienia ozimego ok. 0,4 proc., żyta i mieszanek zbożowych po ok. 0,2 proc., pszenicy ozimej ok. 0,1 proc." - wskazał GUS w komunikacie. Eksperti przewidują też zmniejszenie powierzchni uprawy rzepaku i rzepiku ogółem o około 10,3 proc. [Czytaj dalej ...](#)

Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 05.06.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa.

Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez vat w euro z tonę produktów rolnych pochodzących ze zbiorów w 2021 r., w nawiasie średnia cena w 21 tygodniu 2021 r. [Czytaj dalej ...](#)

ZAŁĄCZNIK

Zapowiadane plony w Polsce powinny zdecydowanie przewyższyć średnią wieloletnią

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.05.2021 |



Europejska Agencja Monitorowania Upraw (MARS) w majowym biuletynie (z 25.05.2021) podniosła w zakresie 0,2%-2,6% swoją prognozę średnich plonów zbóż w UE z wyjątkiem pszenżyta (-0,7% m/m) i kukurydzy (0,0% m/m). Na razie analitycy MARS zakładają dla Polski wydajność zbóż i rzepaku mocno poniżej rekordowego pod względem zbiorów z ubiegłego roku.

Cieplejsza i deszczowa pogoda sprawiła, że obecne szacunki zakładają średnią wydajność pszenicy miękkiej w UE na poziomie 5,91 t/ha w porównaniu do 5,86 t/ha szacowanych miesiąc wcześniej. W przypadku jęczmienia plon uśredniony został podniesiony do 4,89 t/ha z 4,86 t/ha szacowanych w kwietniu.

Majowe szacunki plonów zbóż w skali UE są bardzo wysokie. Zakładają one, że średnia wydajność zbóż (razem) wzrośnie o 4,2% do 5,56 t/ha w stosunku do średniej pięcioletniej. Wzrost wydajności (w stosunku do średniej) dotyczy wszystkich gatunków zbóż.

Prognozowana wydajność średnia w UE (t/ha):

Crop	Yield t/ha				
	Avg 5yrs	April Bulletin	MARS 2021 forecasts	%21/5yrs	% Diff April
Total cereals	5.33	5.52	5.56	+ 4.2	+ 0.7
Total wheat	5.47	5.64	5.70	+ 4.1	+ 1.1
<i>Soft wheat</i>	5.69	5.86	5.91	+ 3.9	+ 0.9
<i>Durum wheat</i>	3.49	3.47	3.56	+ 1.8	+ 2.6
Total barley	4.77	4.86	4.89	+ 2.4	+ 0.6
<i>Spring barley</i>	4.12	4.16	4.17	+ 1.4	+ 0.2
<i>Winter barley</i>	5.62	5.83	5.89	+ 4.8	+ 1.0
Grain maize	7.75	7.81	7.81	+ 0.8	+ 0.0
Rye	3.83	3.98	4.05	+ 5.9	+ 1.8
Triticale	4.07	4.20	4.17	+ 2.5	- 0.7
Rape and turnip rape	3.06	3.19	3.21	+ 5.2	+ 0.6
Potato	32.8	33.9	34.0	+ 3.7	+ 0.3
Sugar beet	74.2	75.6	75.5	+ 1.8	- 0.0
Sunflower	2.27	2.21	2.21	- 2.9	+ 0.0
Soybean	2.93	3.01	2.99	+ 2.1	- 0.7

Według analityków MARS średni plon rzepaku oceniany jest na 3,21 t/ha, w porównaniu z 3,19 t/ha w zeszłym miesiącu i 3,06 t/ha w marcu. Jeśli prognoza się sprawdzi, oznaczać to będzie wzrost o ponad 5% w stosunku do średniej pięcioletniej.

Wydajność zbóż i rzepaku mocno poniżej rekordu

W odróżnieniu od całej UE, w przypadku Polski w maju widoczne są lekkie korekty w dół oczekiwanych plonów pszenżyta, żyta i pszenicy. Szacunki wydajności pozostałych zbóż i rzepaku pozostały na niezmiennym poziomie

Na razie analitycy MARS zakładają dla Polski wydajność zbóż i rzepaku mocno poniżej rekordowego pod względem zbiorów ubiegłego roku. Ciągłe jednak zapowiadane plony powinny zdecydowanie przewyższyć średnią (wyjątek kukurydza).

Prognozy średniej wydajności zbóż i rzepaku w Polsce:

Gatunek	Plon średni (t/ha)		Zmiana rok do roku	Zmiana w stosunku do średniej 5-letniej
	Prognoza sprzed miesiąca	Prognoza z maja		
Pszenica	4,81	4,81	-1,80%	5,60%
Jęczmień	3,69	3,68	-6,00%	1,30%
Kukurydza	6,53	6,53	-8,00%	-0,90%
Żyto	2,97	2,95	-9,30%	2,70%
Pszennyto	3,77	3,73	-8,50%	1,90%
Rzepak	3,08	3,08	-9,50%	7,30%

Źródło: Komisja Europejska/ Andrzej Bąk – eWGT

[Zamknij >](#)

Niska podaż ziarna będzie wspierać ceny na przednówku. Mało ofert sprzedaży żyta i pszenżyta

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.05.2021 |



- Na rynku notuje się wyraźne spowolnienie handlu ziarnem gdyż po ostatniej korekcie cen na szerszym rynku podmioty posiadające stare ziarno na magazynach usztywniły się na jego sprzedaż. Ciężko kupić surowiec na rynkach lokalnych gdyż większość rolników sprzedała ubiegłoroczne zboże. Większymi partiami ziarna pszenicy i kukurydzy dysponują jeszcze firmy handlowe i duże gospodarstwa, które niechętnie godzą się na sprzedaż towaru po obecnych cenach proponowanych przez kupujących – ocenia aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

- Przy wyraźnie uszczuplonej, selektywnej podaży ziarna, niskie stany magazynowe u części przetwórców i konieczność ich uzupełnienia do czasu pojawienia się zbóż z tegorocznych zbiorów, a także możliwości ich użycia w procesie produkcyjnym będą wspierać ceny zbóż w kraju na przednówku. Wyraźne braki podażowe notuje się przede wszystkim w przypadku pszenżyta. Bardzo mało jest także ofert sprzedaży żyta – informuje Izba

Duża niepewność co do poziomów cen ziarna

W połowie tygodnia, ceny skupu ziarna zbóż i rzepaku oferowane przez krajowych przetwórców i podmioty skupowe z dostawą przedstawiały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna – 950-1000 PLN/t,
- pszenica paszowa – 950-1000 PLN/t,
- kukurydza sucha – 960-1020 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne – 720-800 PLN/t,
- żyto paszowe – 720-780 PLN/t,
- jęczmień paszowy – 830-920 PLN/t,
- pszenżyto – 850-940 PLN/t,
- owies paszowy – 600-660 PLN/t,
- rzepak – 2400-2750 PLN/t.

Notowana korekta cen zbóż na giełdach światowych oraz utrzymująca się duża niepewność co do poziomów cen ziarna w kolejnych miesiącach powoduje, iż wielu rolników i firm handlowych wstrzymuje się z zawieraniem kontraktów na dostawy ziarna z tegorocznych zbiorów.

Mniejsze załadunki w portach

Według wstępnych danych, w pierwszych 9 miesiącach sezonu 2020/21 (lipiec-marzec), eksport zbóż ogółem z kraju wyniósł ponad 7313 tys. ton wobec 5188 tys. ton wyeksportowanych w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Z tej wielkości, eksport pszenicy wyniósł ponad 3204 tys. ton, żyta – 1207 tys. ton, pszenżyta – 938 tys. ton, kukurydzy – 1431 tys. ton, owsa – 153 tys. ton, a jęczmienia – 379 tys. ton.

W portach cały czas notuje się znacznie mniejsze załadunki zbóż na eksport niż to miało miejsce w poprzednich miesiącach. W maju br., eksport pszenicy drogą morską będzie wyraźnie mniejszy niż w kwietniu br. i może wynieść ok. 150-180 tys. ton. W porcie Gdańsk w dalszym ciągu realizowane są załadunki niewielkich partii kukurydzy, a także żyta i pszenżyta na eksport. Wiele wskazuje na to, iż łączny eksport pszenicy z kraju w bieżącym sezonie 2020/21 zbliży się do 4 mln ton, a kukurydzy przekroczy rekordowe 1,5 mln ton. Tak duże wolumeny wywozu spowodują, iż podaż zarówno pszenicy jak i kukurydzy na przednówku będzie wyraźnie uszczuplona.

Za krajową kukurydzę Niemcy oferują nawet 1150 PLN/t

W końcu tygodnia, ceny ziarna oferowane przez eksporterów ze zbiorów 2020 z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 975-980 PLN/t (dostawa G/G,VI),
- pszenżyto – 900 PLN/t (dostawa G/G, VI),
- żyto paszowe – 800 PLN/t (dostawa G/G/SZ, VI),
- kukurydza – 1070 PLN/t (dostawa G/G,VI).

Z kolei, w końcu tygodnia ceny oferowane przez firmy handlowe za zboża ze zbiorów 2021 roku z dostawą do portów były następujące:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 870-880 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- pszenżyto – 760-775 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- żyto paszowe – 685-690 PLN/t (dostawa G/G,VIII-IX),
- kukurydza – 860 PLN/t (dostawa G/G, XI-XII).

W dalszym ciągu utrzymuje się spore zainteresowanie zakupami ziarna ze strony kontrahentów z Niemiec praktycznie wszystkimi zbożami, z wyjątkiem pszenicy. Za krajową kukurydzę Niemcy oferują nawet 1150 PLN/t z dostawą do wschodnich landów. Import zbóż z krajów ościennych w dalszym ciągu pozostaje niewielki w związku z brakiem opłacalności.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Nie dla zapraw z neonikotynoidów. Ostateczna decyzja ministerstwa

Agropolska.pl | Autor: (DK) | 31.05.2021 | Foto_Dariusz Kucman



Niemożliwe jest składanie wniosku w tej samej sprawie, w sytuacji gdy została już rozstrzygnięta decyzją ostateczną - podkreśla resort rolnictwa w kwestii zakazu stosowania zapraw z grupy neonikotynoidów.

W sprawie czasowego zezwolenia na ich wykorzystanie do zaprawiania nasion rzepaku ozimego w kampanii siewnej 2021 r. wystąpił samorząd rolniczy.

Jak argumentował, wprowadzenie, wzorem lat ubiegłych, derogacji (czyli innymi słowy uchylecia przepisów) na neonikotynoidy przyczyni się do skuteczniejszej ochrony upraw rzepaku ozimego przed szkodnikami (m.in. śmietką kapuścianą) i chorobami grzybowymi, które atakują głównie młode rośliny.

"Ilość zapraw wydatkowana na pokrycie materiału siewnego rzepaku jest niewielka w porównaniu z ilością insektycydów i fungicydów, które trzeba zastosować nalistnie w celu ochrony upraw rzepaku przed patogenami i szkodnikami, jeśli nie zastosuje się zaprawionych nasion. W konsekwencji wpływa to negatywnie na otoczenie i środowisko, mając bezpośrednie przełożenie na aspekt ekonomiczny i ekologiczny stosowania środków ochrony roślin w uprawie rzepaku, zamiast zapraw nasiennych zawierających skuteczne substancje czynne z grupy neonikotynoidów" - brzmiał wniosek.

W odpowiedzi ministerstwo rolnictwa poinformowało, że kwestia czasowego zastosowania w rzepaku ozimym (w sezonie 2021 r). zapraw nasiennych z grupy neonikotynoidów została już rozstrzygnięta decyzją (nr R-168/2021d) z 9 kwietnia 2021, zgodnie z którą szef resortu odmówił wydania zezwolenia w przedmiotowym zakresie.

Zaznaczył, że generalnie stosowanie zapraw neonikotynidowych w rzepaku jest zabronione w Unii Europejskiej od 2013 r.

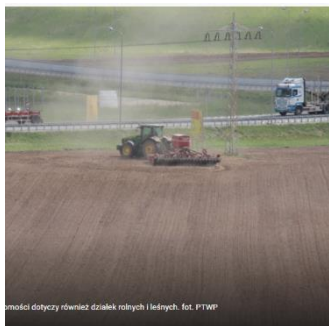
Minister wskazał ponadto, że zgodnie art. 156 par. 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, nie jest możliwe ponowne składanie wniosku w tej samej sprawie, w sytuacji gdy została już rozstrzygnięta decyzją ostateczną.

"W Polsce dopuszczone są już dwie zaprawy nasienne: Lumiposa 625 FS oraz Buteo Start do stosowania w uprawie rzepaku" - skwitowało ministerstwo.

[Zamknij >](#)

Czy gorączka na wykup ziemi objęła też działki rolne?

Gieldarolna.pl | Autor: Radosław Zieniewicz/farmer.pl | Fot. PTWP



Boom na zakup działki trwa w najlepsze. Polacy chcą nabywać nie tylko działki budowlane czy rekreacyjne, ale też i grunty rolne i leśne. Sprawdzamy czy rzeczywiście działki rolne i leśne cieszą się tak dużą popularnością u nabywców? Jak wpływa to na zmianę cen gruntów rolnych?

W pierwszym kwartale br. zainteresowanie nimi było nie tylko o 2/3 wyższe niż przed rokiem, ale też w ogóle najwyższe w historii.

Aż o 38% większym zainteresowaniem niż przed rokiem cieszą się teraz działki rolne.

Zainteresowanie działkami leśnymi wzrosło o 70% w stosunku do roku ubiegłego.

Deweloperzy są najbardziej zainteresowani działkami rolnymi w obrębie aglomeracji miejskich, które uzyskały decyzję o warunkach zabudowy lub pozwolenie na budowę.

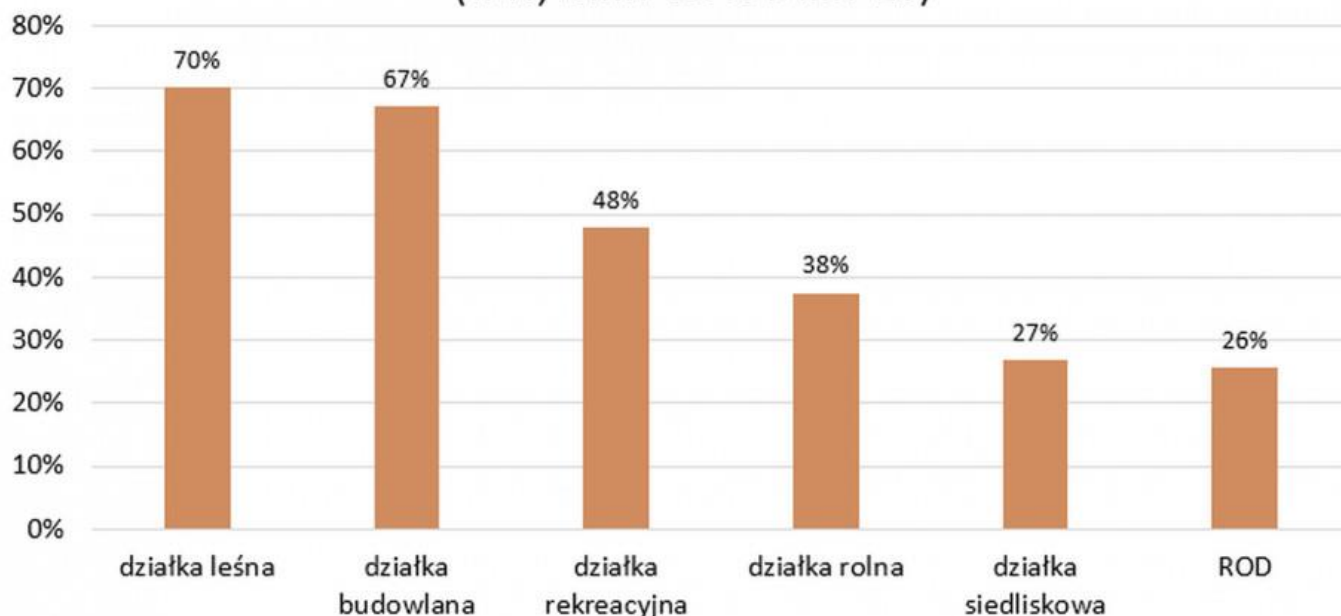
Z danych GUS wynika, że średnia cena za hektar gruntów rolnych wyniosła w Polsce aż 48 805 zł, to aż o 700 zł więcej w porównaniu do tego samego okresu z roku 2020.

W maju br., Polacy rozpoczęli polowanie na zakup różnego typu nieruchomości, które trwa nadal. W pierwszym kwartale br. zainteresowanie działkami pod inwestycje budowlane było najwyższe w historii rynku obrotu nieruchomościami.

- Musimy mieć na uwadze że działki są dobrem skończonym – nie przybędzie ich. Na tę chwilę jest tak duży popyt na tereny inwestycyjne że praktycznie każde tereny inwestycyjne są poszukiwane, widzimy na rynku duży niedosyt terenów inwestycyjnych, częściowo wynika to ze względów planistycznych – brak planów zagospodarowania przestrzennego, przedłużające się kwestie urzędowe dotyczące uzgodnień i pozwoleń na budowę a częściowo z dużego popytu generowanego przez deweloperów mieszkaniowych i magazynowych. Inwestorzy mieszkaniowych szukają gruntów w dużych aglomeracjach najlepiej z pozwoleniem na budowę, tak aby minimalizować ryzyko i czas inwestycji – zauważa Agnieszka Jankowska, ekspertka ds. Gruntów Inwestycyjnych w CBRE.

Wzrost zainteresowania danym typem nieruchomości

(w %; 1 kw. '21 vs 1 kw. '20)



Opracowanie HRE Investments na podstawie danych Google (dane 26.04.2021)

Wzrost zainteresowania poszczególnymi typami nieruchomości w 2021 r. Źródło: HRE Investments

Niewątpliwie największym zainteresowaniem cieszą się wciąż działki pod inwestycje budowlane.

- W pierwszym kwartale br. zainteresowanie nimi było nie tylko o 2/3 wyższe niż przed rokiem, ale też w ogóle najwyższe w historii – podkreśla Bartosz Turek, główny analityk w Heritage Real Estate.

Zdaniem analityka Heritage Real Estate, Polacy także w tym roku byli zainteresowani zakupem działek rekreacyjnych czy rodzinnych ogródków działkowych. Jednak o wiele bardziej zainteresowały ich działki rolne i leśne.

Działki rolne i leśne nigdy nie cieszyły się takim zainteresowaniem

Jak podkreślał Bartosz Turek analityk Heritage Real Estate, aż o 38% większym zainteresowaniem niż przed rokiem cieszą się teraz działki rolne. Jak podkreślał analityk wynikało to z niższych cen gruntów rolnych niż przy zakupie działek rekreacyjnych. Jednak przy inwestycjach w działki rolne, inwestorzy są hamowani ustawą o ustroju rolnym, która ogranicza zakup gruntów rolnych do 1 ha. Inwestorów odstrasza też ogromne koszty związane z całkowitym odrolnieniem takiej działki oraz prawo pierwokupu przypadającego KOWR-owi.

Każdy inwestor nie będący rolnikiem pomimo możliwości zakupu działki rolnej do 1 ha, musi się liczyć z faktem, że KOWR – na mocy ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego – ma pierwszeństwo przy wykupie takich działek rolnych. Zwiększa to ryzyko przeprowadzenia nieudanych inwestycji w grunty rolne, gdyż KOWR ma 1 miesiąc na wykupienie działki.

Całkowitym hitem tego roku są działki leśne, pomimo występowania podobnych ograniczeń prawnych przy ich wykupie, jak w przypadku gruntów rolnych.

- Nie zmienia to jednak faktu, że jest to też typ działki, którym zainteresowanie najszybciej w ostatnim roku rośnie (aż o 70%). Może to wynikać z potrzeby Polaków do obcowania z naturą, ale też z potrzeby „zaparkowania” kapitału czy chęci podjęcia produkcji leśnej. Trzeba mieć przy tym świadomość, że choć zainteresowanie działkami leśnymi wyraźnie wzrosło, to wciąż jest ono śladowe w porównaniu do wspomnianych na wstępie działek budowlanych – podkreśla Bartosz Turek z Heritage Real Estate.

Jakie działki są najbardziej atrakcyjne dla inwestorów?

Fakt, że Polacy rozpoczęli polowanie na parcele pod różne inwestycje nie oznacza, że są na tyle zdesperowani, aby zainwestować w każdą wolną działką dostępną na rynku.

Jeżeli chodzi o profil działek mieszkaniowych to najbardziej poszukiwane są te w granicach miast: Warszawa, Kraków, Poznań, Trójmiasto, Łódź, Wrocław Katowice, Białystok, Toruń, Bydgoszcz, Szczecin, Lublin, Rzeszów. Jak podaje Agnieszka Jankowska, ekspertka ds. Gruntów Inwestycyjnych w CBRE, wielkość takiej działki nie może być mniejsza niż 1000 m², z możliwością zabudowy min. 3000 Powierzchni Użytkowej Mieszkalnej (PUM). Idealne działki to te, na których jest obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego umożliwiający zabudowę mieszkaniową wielorodzinną.

- Podobnie inwestorzy magazynowi poszukują terenów o następujących parametrach: profil magazynowy: min. wielkość działki 2 ha dla lokalizacji miejskich przewidziane dla magazynów tzw. dostaw ostatniej mili i około 7-15 ha dla inwestycji zlokalizowanych poza granicami aglomeracji miejskich. idealna lokalizacja to taka, ujęta w MPZP z oznaczeniem P/PU – podkreśla Agnieszka Jankowska, ekspertka ds. Gruntów Inwestycyjnych w CBRE i dodaje: Dla magazynów miejskich pożądanymi aglomeracjami są: Warszawa, Kraków, Wrocław, Katowice, Trójmiasto, Łódź, Poznań. Dla większych inwestycji magazynowych interesującymi kierunkami jest Łódź i Śląsk – dodaje ekspertka CBRE.

A jakie działki cieszą się największym zainteresowaniem jeżeli chodzi o grunty rolne?

- Działki rolne znajdujące się na teren aglomeracji miejskiej również cieszą się zainteresowaniem deweloperów. Interesujące tereny to te, które uzyskały decyzję o warunkach zabudowy, pozwolenie na budowę lub część deweloperów, w szczególności deweloperów magazynowych, stara się w jak najszybszym czasie uchwalić na takich

działkach plan zagospodarowania przestrzennego – podsumowuje Agnieszka Jankowska, ekspertka ds. Gruntów Inwestycyjnych w CBRE.

Jak widzimy działki pod inwestycje, także budzą coraz większe zainteresowanie wśród potencjalnych inwestorów o ile spełniają określone parametry. A jak to zainteresowanie przekłada się na ceny działek rolnych?

Gdzie najbardziej podrożała ziemia rolna?

Główny Urząd Statystyczny podał 25 maja br. średnie ceny za hektar przy sprzedaży działki rolnej w poszczególnych województwach. Z danych GUS wynika, że średnia cena za hektar gruntów rolnych wyniosła w Polsce aż 48 805 zł. GUS podał więc dane szacowane na koniec 2020 r. Z kolei w połowie 2020 r. było to o ponad 700 zł mniej. Wtedy, przeciętnie za 1 ha trzeba było zapłacić 48 096 zł.

Na podstawie zestawienia podanego przez GUS najbardziej w ciągu omawianego okresu podrożały grunty rolne w woj. podlaskim – średnio o wzrosły nawet o 6697 zł/ha. Ziemia rolna także zdrożała w województwie mazowieckim, małopolski oraz lubelskim. W ciągu pół roku średnie ceny ziem rolnych spadły w woj. łódzkim, opolskim i zachodniopomorskim. Średnie ceny gruntów za 1 ha wg. GUS na koniec 2020 r. - w nawiasie dla porównania umieszczono cenę z II kwartału 2020 r:

dolnośląskie - 40 339 zł (w II kw. 2020 r. - 39 484 zł)

kujawsko-pomorskie - 56 372 zł (55 456 zł)

lubelskie - 36 920 zł (34 130 zł)

lubuskie - 29 125 zł (29 738 zł)

łódzkie - 41 366 zł (42 471 zł)

małopolskie - 38 883 zł (35 343 zł)

mazowieckie - 46 414 zł (42 599 zł)

opolskie - 48 188 zł (49 423 zł)

podkarpackie - 30 012 zł (28 613 zł)

podlaskie - 51 173 zł (44 476 zł)

pomorskie - 44 308 zł (41 728 zł)

śląskie - 39 758 zł (38 108 zł)

świętokrzyskie - 33 396 zł (32 082 zł)

warmińsko-mazurskie - 46 546 zł (46 254 zł)

wielkopolskie - 64 423 zł (63 401 zł)

zachodniopomorskie - 28 797 zł (30 000 zł)

Mimo, że średnia cena za zakup działki rolnej nieznacznie wzrosła pod koniec 2020 r. to w niektórych województwach ten wzrost był jednak o wiele większy (np. woj. podlaskie). Zwiększone zainteresowanie inwestorów zakupem działek rolnych w 2021 r. na pewno wywinduje cenę zakupu gruntów rolnych jeszcze wyżej.

[Zamknij >](#)

Rolnicy apelują: zwolnijcie nas z BDO!

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.05.2021 | fot. Shutterstock



Rolnicy gospodarujący na powierzchni użytków rolnych powyżej 75 ha podlegają obowiązkowemu wpisowi do BDO, czyli Bazy Danych o Produktach i Opakowaniach oraz Gospodarce Odpadami i prowadzeniu specjalnej ewidencji odpadów. Ale nie chcą tego robić. A przynajmniej nie na takich zasadach, jak dotychczas.

Tematem zajęła się ostatnio Dolnośląska Izba Rolnicza. Przekonuje, że warto podjąć działania zmierzające do zwolnienia rolników z prowadzenia rejestrów BDO czyli informowania o produktach, opakowaniach i o gospodarce odpadami.

- Gospodarstwa rolne powyżej 75 hektarów są już w znacznym stopniu obciążone prowadzeniem różnego rodzaju ewidencji - zauważa Ryszard Borys, wiceprezes DIR. - Rolnik nie jest w stanie sprostać wszystkim wymaganiom biurowym. Przepisy w zakresie ewidencjonowania odpadów w BDO są niejasne, ponieważ głównie odnoszą się do przedsiębiorstw – podkreśla też w piśmie do Zarządu KRIR.

Dodatkowo procedury przy odstawianiu odpadów rolniczych są bardzo skomplikowane. Rolnik po wyłonieniu odbiorcy musi zgłosić zamiar odstawienia odpadów, następnie zalogować się do BDO, podać dane pojazdu, kierowcy, godzinę wyjazdu i czas dojazdu oraz orientacyjną wagę odpadów. Kolejne logowanie do bazy następuje po odstawieniu odpadów - trzeba uzupełnić dokładną wagę odstawionych odpadów.

- Zdaniem rolników te procedury powinno się uprościć - informuje Ryszard Borys. - Problemem jest też kodowanie folii po nawozach jako odpadu niebezpiecznego. My uważamy, że ani folia po nawozach, ani po sianokiszonce nie jest odpadem niebezpiecznym, w odróżnieniu od opakowań po środkach ochrony roślin.

Najprostszym rozwiązaniem - zdaniem DIR – byłoby zobligowanie punktów sprzedaży nawozów do obowiązkowego odbierania opakowań po zużytych produktach, tak jak jest to w przypadku środków ochrony roślin.

Ale to nie koniec problemów z odpadami. Zdaniem Dolnośląskiej Izby Rolniczej, ostatnio nasilił się proceder porzucania odpadów budowlanych po remontach i rolniczych w rowach lub przy polach, jak np. śmieci wielkogabarytowe, zużyte opony...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Definicja aktywnego rolnika - to już koniec dyskusji na ten temat?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.05.2021 | fot. UE/MRiRW



Kolejny etap negocjacji nowej WPR za nami. Jednym z zagadnień, co do którego udało się osiągnąć porozumienie, była kwestia definicji aktywnego rolnika. Co ustalono?

Jak wynika z informacji resortu rolnictwa, rolnicy otrzymujący wsparcie do wysokości 5 tys. EUR będą mogli zostać automatycznie uznani za aktywnych - ustalono w czasie ostatniego, zorganizowanego w dniach 26-27 maja br., posiedzenia Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, gdzie negocjowano warunki nowej WPR po 2022 r.

Czy to oznacza wreszcie koniec dyskusji na temat definicji aktywnego rolnika?

Co jeszcze ustalono w czasie tego posiedzenia?

Przedmiotem trudnych (jak to ocenia resort rolnictwa) negocjacji (równoległe z posiedzeniem Rady odbywały się trójstronne negocjacje, tzw. super trilog Rady UE, Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego) były trzy rozporządzenia wchodzące w skład pakietu legislacyjnego WPR: o strategicznych planach WPR, o finansowaniu WPR, zarządzaniu nią i jej monitorowaniu (tzw. rozporządzenie horyzontalne) oraz o wspólnej organizacji rynków produktów rolnych. Poza definicją aktywnego rolnika, obszary, w których udało się osiągnąć porozumienie podczas tych negocjacji to:

- transfer środków między filarami – zgodnie z ustaleniami w ramach Wieloletnich Ram Finansowych – w przypadku Polski 30% budżetu PROW na I filar od kampanii 2023 r.,
- limit wydatków na płatności związane z produkcją – co do zasady 15% (tak, jak obecnie),
- minimalny poziom wydatków na płatność redystrybucyjną – co najmniej 10%, co przyczyni się do lepszego ukierunkowania wsparcia na małe i średnie gospodarstwa rodzinne,
- przejściowe wsparcie krajowe – będzie utrzymane na kolejne lata i możliwa będzie aktualizacja okresu referencyjnego dla przyznawania tego wsparcia.

Jak podkreśla resort rolnictwa, dyskusje dotyczyły m.in. spraw związanych z zieloną architekturą WPR, redystrybucją płatności, rezerwą kryzysową oraz wymiarem społecznym WPR. Rozbieżność stanowisk w tych obszarach między Radą a PE była w dalszym ciągu istotna.

Rozstrzygnięcia nadal wymagają w szczególności zagadnienia takie jak minimalny poziom wydatków na ekoschematy i ewentualne elastyczności w tym zakresie, minimalny poziom wydatków na cele środowiskowe w II filarze, w tym udział wydatków na ONW oraz finansowania dobrostanu zwierząt w realizacji tego limitu, niektóre normy dobrej kultury rolnej (DKR) (szczególnie normy DKR 4, 7, 8 i 9), a także wymiar społeczny WPR.

W zakresie rozporządzenia o finansowaniu WPR próba znalezienia kompromisu dotyczyła przede wszystkim rezerwy kryzysowej. W obszarze rozporządzenia o wspólnej organizacji rynków rolnych brak porozumienia w ramach trilogu dotyczył głównie objęcia cukru interwencją publiczną (brak zgody KE i niektórych państw członkowskich) oraz proponowanego przez PE art. 188a (pozostałości pestycydów w przypadku produktów pochodzących z importu z krajów trzecich), na który nie zgadzają się Rada i KE, proponując uwzględnienie tej sprawy we wspólnych oświadczeniach.

W związku z tym przełożono dyskusję na kolejne posiedzenie Rady w czerwcu br.

W obradach brał udział Grzegorz Puda, minister rolnictwa i rozwoju wsi.

– Wspieramy prezydencję w jej dążeniu do kompromisu i mamy świadomość, że do ustalenia pozostało jeszcze wiele istotnych elementów reformy. Polska opowiada się za utrzymaniem transferu między filarami na poziomie przyjętym w ramach porozumienia w sprawie wieloletnich ram finansowych. Odrzucamy propozycje Parlamentu, które

zmniejszają poziom transferu pomiędzy filarami WPR i ograniczają możliwości wykorzystania przetransferowanych środków. Rozumiemy potrzebę elastyczności względem Parlamentu w sprawie limitu wydatków na ekoschematy. Kluczowe jest dla nas zachowanie proponowanej przez Radę elastyczności wdrażania ekoschematów, tak, aby ograniczyć ryzyko niewykorzystania i utraty środków. Poziom limitu dla ekoschematów powinien być obliczany na podstawie alokacji przed przesunięciem środków z II filaru – mówił po spotkaniu minister Puda.

Na wniosek PE ministrowie powrócili do właściwego zaprojektowania rolnej rezerwy kryzysowej. Jest ona ważna dla rolnictwa wobec pojawiających się kryzysów...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Jak zostać rolnikiem? Czy to się opłaca?

Gieldarolna.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska/farmer.pl | fot. Shutterstock



Ponoć w rolnictwie jest tak, że generalnie to... nic się nie opłaca. To dlaczego coraz częściej swoje życie właśnie z tą branżą wiążą gwiazdy znane z ekranu? Dlaczego inwestowanie w ziemię wciąż stanowi jedną z bezpieczniejszych form inwestowania pieniędzy?

- Gwiazdy znane z ekranu coraz częściej inwestują w rolnictwo.
- Gdzie szukać ziemi rolnej i ile ona kosztuje?
- Kiedy zarabianie na rolnictwie się udaje?
- Jakie kwalifikacje musisz posiadać, aby zostać rolnikiem?

- Co daje status rolnika?

Ok. 12 ha gospodarstwo rolne w okolicach Mińska Mazowieckiego prowadzi Janusz Rewiński, aktor znany m.in. z kreacji "Siary" w filmie "Kiler". – Na 12 hektarach ziemi mam las, stawy rybne, łąki i pastwiska. Hoduję cztery konie, dziesięć owiec, cztery kozy, kury i kaczki. Koszę łąki, suszę siano, wycinam gałęzie, zabezpieczam sobie opał - drewno na zimę. Gdybym od rana do nocy nie zajmował się rolnictwem, na które sam siebie skazałem, to chyba bym zwariował albo coś złego by się ze mną stało – mówił aktor w wywiadzie dla portalu "Plejdada".

Kilkuhektarowe gospodarstwo rolne w Brzegach na Podhalu posiada też Michał Żebrowski. Aktor stawia tam na produkcję ekologiczną. Satyryk Piotr Bałtroczyk prowadzi gospodarstwo rolne nastawione na uprawę roślin, dużo inwestuje w jego rozwój. Uprawy są prowadzone na ponad 130 hektarach.

Na Kaszubach swoje gospodarstwo agroturystyczne Folwark Otnoga prowadzi Rudi Schubert. Posiadłość liczy 20 ha, a gospodarstwo oferuje noclegi. Dla spragnionych wypoczynku na łonie natury można wędkować, spacerować, zwiedzić okolicę rowerem.

Aktor Antoni Pawlicki uczy się rolnictwa ekologicznego w ramach Rolniczej Spółdzielni Ostoja Natury w Tomaszynie pod Olsztynkiem. Razem ze znajomymi na 50 ha zajmują się uprawą roślinną. Farma działa według modelu smart village. Żywność ekologiczna dostarczana jest do klientów bezpośrednio.

W branżę rolną – a konkretnie w firmę biotechnologiczną – Bio-lider, zainwestował też Robert Lewandowski, nasz kapitan reprezentacji Polski w piłce nożnej. Niedawno media obiegała też informacja, że Marcin Miller, lider discopolowego zespołu Boys, zamierza zainwestować w biznes jajeczny. A konkretnie otworzyć hurtownię jaj. Czyli jednak opłaca się lokować kapitał w branży rolnej.

Pracujących w rolnictwie przybywa

Pracujących w rolnictwie wciąż przybywa. Według GUS, na koniec 2020 r. liczba pracujących w sektorze rolniczym wyniosła 1605 tys., co stanowi 106,7 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego i 101,5 proc. w stosunku do III kwartału. Pracujących w indywidualnych gospodarstwach rolnych było 1421 tys.

Ostatni spis rolny (przeprowadzony w 2020 r.), wykazał, że w Polsce obecnie jest ok. 1,3 mln gospodarstw rolnych. Jest ich nieco mniej niż 10 lat temu, kiedy przeprowadzono poprzedni spis, za to są one większe i mocniej wyspecjalizowane. Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w Polsce to 11,1 ha.

Gdzie szukać ziemi rolnej i ile ona kosztuje?

Tej państwowej (powyżej 2 ha) nie kupimy. Uchwalona przez Sejm RP 17 marca 2021 r. oraz podpisana przez Prezydenta RP 21 kwietnia 2021 r. ustawa o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw, zakłada, że podstawową formą rozdysponowania nieruchomości rolnych z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa pozostaje dzierżawa. Wstrzymanie sprzedaży nieruchomości ZWRSP zostało przedłużone do 30 kwietnia 2026 r. Pozostaje czekać na spadek po rodzinie lub śledzenie ofert rynku wtórnego.

Jakie są aktualne stawki za ziemię? Z danych GUS wynika, że średnia cena za hektar gruntów rolnych wynosi w naszym kraju 48 805 zł. Są to dane szacowane na koniec 2020 r. Najtańsze grunty rolne są w woj. zachodniopomorskim, lubuskim i podkarpackim. Najwyższe ceny uzyskuje ziemia w Wielkopolsce, na Kujawach i Pomorzu oraz na Podlasiu.

Kiedy zarabianie na rolnictwie się udaje?

Choć areał nie jest jedynym czynnikiem, wpływającym na opłacalność produkcji, warto wiedzieć, co mówi statystyka. Zgodnie z szacunkami ekspertów z Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej oraz Towarzystwa Ekonomistów Polskich, aby móc utrzymać się w Polsce wyłącznie z prowadzenia gospodarstwa, należy uprawiać około 30–50 ha. Autorzy raportu w tej sprawie („Struktura polskiego rolnictwa na tle Unii Europejskiej”), przeanalizowali także przeciętną wielkość ekonomiczną gospodarstw. Okazało się, że aby zarabiać wystarczająco do życia w Polsce, trzeba prowadzić działalność rolniczą o wartości co najmniej 25–50 tys. euro.

Nie każdy może być rolnikiem

Wbrew pozorom, nie jest to jednak takie łatwe zostać rolnikiem. Nie każdy może nim być. Zgodnie z artykułem z art. 2a ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, nabyć nieruchomość rolną i prowadzić gospodarstwo rolne może tylko rolnik indywidualny. Jakie wymagania należy spełnić, aby móc zostać wykwalifikowanym rolnikiem? Jak określa art. 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, aby nabyć nieruchomość rolną i prowadzić gospodarstwo rolne trzeba wykazać kwalifikacje i doświadczenie w zawodzie rolnika. Oczywiście ustawa ta wprowadza pewne wyjątki, które pozwalają nabyć nieruchomość rolną nie posiadając statusu rolnika. Jeden z nich to sytuacja gdy kupujemy lub dziedziczymy ją od członka najbliższej rodziny. Drugi wyjątek – gdy chcemy nabyć nieruchomość rolną o powierzchni poniżej 1 ha.

Należy jednak pamiętać, że stosownie do postanowień art. 3 ust. 4 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, prawo pierwokupu działki rolnej poniżej 1 ha przysługuje w pierwszej kolejności Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa. Co to oznacza? W praktyce, w takiej sytuacji notariusz sporządza warunkową umowę sprzedaży, której kopię wyśle KOWR, a ten ma miesiąc na wypowiedzenie się w danej sprawie.

Jeżeli w terminie 1 miesiąca KOWR nie wypowie się w sprawie lub złoży oświadczenie o braku zainteresowania skorzystaniem z prawa pierwokupu, wtedy strony umowy mogą u notariusza zawrzeć drugą umowę, tj. umowę przeniesienia własności. Dopiero na podstawie tej drugiej umowy kupujący staje się właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni poniżej 1 ha.

Jednak, w przypadku gdy chcemy zakupić ponad 1 ha nieruchomości rolnej od innego rolnika, który nie jest z nami spokrewniony wtedy przed zakupem musimy wykazać, że spełniamy wymagania określone w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego.

W pierwszej kolejności będziemy musieli odpowiedzieć sobie na pytanie, kim jest rolnik indywidualny, oczywiście zdefiniowany zgodnie z ustawą o kształtowaniu ustroju rolnego. A jest to osoba fizyczna będąca właścicielem, użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha.

Ponadto musi on posiadać kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej 5 lat zamieszkiwać w gminie, na obszarze której jest położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. Co więcej rolnik taki jest zobowiązany do osobistego prowadzenia tego gospodarstwa rolnego przez okres 5 lat. Zgodnie z ustawą nie może więc on powierzyć gospodarstwa rolnego innej, obcej osobie i np. wyjechać z gospodarstwa do innego miasta lub kraju.

Do powyższego okresu zalicza się okres zamieszkiwania w innej gminie bezpośrednio poprzedzający zmianę miejsca zamieszkania, jeżeli w gminie tej jest albo była położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład tego gospodarstwa rolnego.

Jakie kwalifikacje musisz posiadać, aby zostać rolnikiem?

Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, aby wykazać, że posiadasz kwalifikacje rolnicze musisz w pierwszej kolejności uzyskać:

- wykształcenie rolnicze zasadnicze zawodowe, zasadnicze branżowe, średnie, średnie branżowe lub wyższe, lub
- tytuł kwalifikacyjny lub tytuł zawodowy, lub tytuł zawodowy mistrza w zawodzie przydatnym do prowadzenia działalności rolniczej i posiada co najmniej 3-letni staż pracy w rolnictwie, lub
- wykształcenie wyższe inne niż rolnicze i posiada co najmniej 3-letni staż pracy w rolnictwie albo wykształcenie wyższe inne niż rolnicze i ukończone studia podyplomowe w zakresie związanym z rolnictwem, albo wykształcenie średnie lub średnie branżowe inne niż rolnicze i posiada co najmniej 3-letni staż pracy w rolnictwie, lub
- wykształcenie podstawowe, gimnazjalne, zasadnicze zawodowe lub zasadnicze branżowe inne niż rolnicze i posiada co najmniej 5-letni staż pracy w rolnictwie.

Ponadto Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 17 stycznia 2012 r. w sprawie kwalifikacji rolniczych posiadanych przez osoby wykonujące działalność rolniczą określa:

- kierunki studiów wyższych, których ukończenie uznaje się za posiadanie wykształcenia wyższego rolniczego;
- zawody, których posiadanie uznaje się za wykształcenie średnie rolnicze, średnie branżowe rolnicze, zasadnicze zawodowe rolnicze lub zasadnicze branżowe rolnicze;
- zagadnienia objęte zakresem studiów podyplomowych, ze względu na które uznaje się te studia za studia podyplomowe, których zakres jest związany z rolnictwem;
- tytuły kwalifikacyjne, tytuły zawodowe oraz tytuły zawodowe mistrza w zawodzie przydatnym do prowadzenia działalności rolniczej;
- rodzaje dowodów potwierdzających posiadanie kwalifikacji rolniczych, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Ustawodawca uznał więc też, że aby potwierdzić swoje kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, liczy się nie tylko wykształcenie, ale też i doświadczenie w tej pracy.

Staż pracy liczy się najbardziej

Aby zostać rolnikiem indywidualnym trzeba odbyć staż pracy w tym zawodzie. Wtedy można mieć zwykłe podstawowe lub gimnazjalne wykształcenie i prowadzić gospodarstwo rolne. Jednak, aby wykazać, że ma się stosowny staż pracy przez określony czas trzeba go potwierdzić poprzez przedstawienie dokumentów potwierdzających, że:

- podlegało się ubezpieczeniu społecznemu rolników, lub
- prowadziło się działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym o obszarze nie mniejszym niż 1 ha stanowiącym jej własność, przedmiot użytkowania wieczystego, przedmiot samoistnego posiadania lub dzierżawy, lub
- było zatrudnionym w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę, wykonując pracę związaną z prowadzeniem działalności rolniczej, lub
- wykonywało się pracę związaną z prowadzeniem działalności rolniczej w charakterze członka spółdzielni produkcji rolnej, lub
- odbyło się staż, o którym mowa w art. 53 ust. 1 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obejmujący wykonywanie czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej,
- pracowało się w indywidualnym gospodarstwie rolnym (okres pracy potwierdzony zaświadczeniem wydanym na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy).

Co daje status rolnika?

Status rolnika to też pewne przywileje – np. prawo do płacenia niższych składek ubezpieczenia społecznego. Wszystko dlatego, że rolnik jest ubezpieczony w KRUS, a nie w ZUS. Gdy na dodatek ma mniej niż 6 ha przeliczeniowych, nie musi płacić składki zdrowotnej (robi to za niego budżet państwa). Rolnicy otrzymują też dodatkowo dopłaty z Unii Europejskiej. Jednolita płatność obszarowa za 2020 r. wyniosła 483,79 zł/ha. Do tego doliczane są różne inne płatności, w zależności od rodzaju upraw lub stanu posiadania zwierząt.

[Zamknij >](#)

Pięć naborów wniosków w jednym terminie

Cenrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.05.2021 |



Od 21 czerwca 2021 r. można ubiegać się o wsparcie finansowe na „Modernizację gospodarstw rolnych”, i to we wszystkich pięciu jej obszarach. Wnioski Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała do 19 sierpnia 2021 r.

Po raz pierwszy odbędą się w tym samym terminie nabory wniosków o przyznanie pomocy dotyczące wszystkich obszarów wsparcia, tj.: rozwój produkcji psiań (obszar A), rozwój produkcji mleka krowiego (obszar B) oraz rozwój produkcji bydła mięsnego (obszar C) a także obszaru związanego z racjonalizacją technologii produkcji, wprowadzeniem innowacji, zmianą profilu produkcji, zwiększeniem skali produkcji, poprawą jakości produkcji lub zwiększeniem wartości dodanej produktu (obszar D) oraz nawadniania w gospodarstwie.

Limity wsparcia, jakie można otrzymać w całym okresie realizacji PROW 2014-2020, wynoszą:

- rozwój produkcji psiań (obszar A) – 900 tys. zł;
- rozwój produkcji mleka krowiego (obszar B) – 500 tys. zł;
- rozwój produkcji bydła mięsnego (obszar C) – 500 tys. zł;
- racjonalizacja technologii produkcji, wprowadzenie innowacji, zmiana profilu produkcji, zwiększenie skali produkcji, poprawa jakości produkcji lub zwiększenie wartości dodanej produktu (obszar D) - 500 tys. zł, przy czym w przypadku inwestycji niezwiązanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem lub budową, lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach maksymalna wysokość pomocy wynosi - 200 tys. zł;
- nawadnianie w gospodarstwie – 100 tys. zł.

Pomoc na „Modernizację gospodarstw rolnych” we wszystkich obszarach jest, co do zasady, przyznawana w postaci dofinansowania wydatków przeznaczonych na realizację danej inwestycji. Standardowo wynosi 50 proc. poniesionych kosztów kwalifikowanych. W przypadku gdy o wsparcie ubiega się młody rolnik lub gdy robi to wspólnie kilku rolników, poziom dofinansowania jest wyższy i wynosi 60 proc.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Modernizacja gospodarstw rolnych - od 21 czerwca nabór wniosków

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 01.06.2021 | fot. gavsgav z Pixabay



Od 21 czerwca 2021 r. do 19 sierpnia 2021 r. będzie można składać wnioski o przyznanie wsparcia w ramach operacji "Modernizacja gospodarstw rolnych" - w kilku obszarach. Jakich?

Od 21 czerwca 2021 r. do 19 sierpnia 2021 r. będzie można składać wnioski o przyznanie wsparcia w ramach operacji "Modernizacja gospodarstw rolnych" - wynika z opublikowanego w dniu dzisiejszym ogłoszenia Prezesa ARiMR.

O dodatkowe środki w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” objętego PROW 2014–2020, będzie się można starać w sytuacji, gdy w planowane jest zaangażowanie kapitałowe w takich obszarach, jak:

- rozwój produkcji psiań (A),
- rozwój produkcji mleka krowiego (B),
- rozwój produkcji bydła mięsnego (C),
- racjonalizacja technologii produkcji, wprowadzenie innowacji, zmiana profilu produkcji, zwiększenie skali produkcji, popraw jakości produkcji lub zwiększenie wartości dodanej produktu (D).

W ramach ogłoszonych naborów na operacje typu modernizacja gospodarstw rolnych w roku 2021 można złożyć tylko jeden wniosek o przyznanie pomocy w jednym z wymienionych obszarów.

Maksymalne dofinansowanie na:

- obszar A - rozwój produkcji psiań - w całym PROW 2014 - 2020 wynosi 900 tys. zł;
- obszar B - rozwój produkcji mleka krowiego - 500 tys. zł;
- obszar C - rozwój produkcji bydła mięsnego - 500 tys. zł;
- obszar D - racjonalizacja technologii produkcji, wprowadzenie innowacji, zmian profilu produkcji, zwiększenie skali produkcji, poprawa jakości produkcji lub zwiększenie wartości dodanej produktu - 500 tys. zł, przy czym w przypadku inwestycji niezwiązanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem, lub budową lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach - max. wysokość pomocy wynosi 200 tys. zł w całym PROW 2014 - 2020.

Limitów pomocy nie można łączyć.

Pomoc na "Modernizację gospodarstw rolnych" będzie przyznawana rolnikom w postaci dofinansowania poniesionych przez nich kosztów na realizację danej inwestycji. Poziom dofinansowania wynosi standardowo 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych. Może on być wyższy i wynieść 60%, ale tylko w przypadku gdy o pomoc ubiega się młody rolnik lub gdy wniosek o wsparcie składa wspólnie kilku rolników.

O pomoc mogą ubiegać się rolnicy (osoby fizyczne, osoba prawna, spółka osobowa prawa handlowego, wspólnik spółki cywilnej), którzy spełniają określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 sierpnia 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. z 2020 r., poz. 719 z późn. zm.). wymagania m.in.:

- w zakresie wielkości ekonomicznej gospodarstwa - nie mniejszej niż 13 tys. euro i nie większej niż 200 tys. euro w przypadku obszaru D; wyjątek stanowią gospodarstwa osób wspólnie wnioskujących, które mogą tę wartość mieć

nizszą niż ww. 13 tys. euro pod warunkiem, że w wyniku realizacji operacji taką wielkość osiągną i jeżeli suma wielkości ekonomicznej ich gospodarstw wynosi co najmniej 15 tys. euro,

- wielkości gospodarstwa rolnego - o pomoc może ubiegać się rolnik będący posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa o wielkości co najmniej 1 ha i nie więcej niż 300 ha użytków rolnych lub nieruchomości służącej do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej (w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników), realizacji operacji, która prowadzi do wzrostu wartości dodanej brutto co najmniej o 10% oraz dostosowania zakresu rzeczowego operacji do skali i potrzeb gospodarstwa,

- prowadzonej działalności rolniczej - w gospodarstwie, którego jest posiadaczem, prowadzi w celach zarobkowych działalność rolniczą w zakresie produkcji zwierzęcej lub roślinnej, z wyłączeniem chowu i hodowli ryb, i działalność ta nie jest prowadzona w celach naukowo-badawczych,

- ma nadany numer identyfikacyjny - w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Dopłaty za paliwo rolnicze wzrosną o 10%. Czy rolnicy oczekują od rządu właśnie takich działań?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.06.2021 | Fot. KPRM



- W ramach Polskiego Ładu polscy rolnicy zyskają wyższą stawkę dopłat za paliwo rolnicze. Kwota ta wzrośnie ze 100 zł za 1 ha – do 110 zł. Oprócz tego zaczną obowiązywać także nowy system rozliczeń. Będzie wygodniejszy dla rolnika i bardziej opłacalny dla państwa – mówił podczas wczorajszej prezentacji premier Mateusz Morawiecki.

Jak zapowiada Morawiecki, zmianie ulegnie także rolniczy handel detaliczny. Obecnie jest on możliwy jedynie na terenie województwa – tu, gdzie odbywa się produkcja lub ewentualnie na terenie sąsiedniego województwa. Po zmianach, rząd umożliwi rolnikom bardziej swobodną formę RHD – za pomocą sprzedaży wysyłkowej na terenie całej Polski i tworząc program wsparcia KOWR. Rozwiązanie wejdzie w życie od IV kwartału 2021 r. Czy właśnie takich rozwiązań oczekują od rządzących polscy rolnicy? Czy nie są to jedynie ruchy pozorowane, które mają wywołać dobry efekt pijarowy w ogóle społeczeństwa? Dla rolników te zmiany nie są kluczowe i z pewnością nie tego oczekiwali w trudnej sytuacji w jakiej się znaleźli z powodu warunków rynkowych, pozycji rolnika w łańcuchu dostaw i kryzysu wywołanego pandemią COVID-19.

Przypomnijmy, iż nieco ponad dwa tygodnie temu Polacy poznali założenia Polskiego Ładu – planu odbudowy polskiej gospodarki po pandemii COVID-19. - Korzystne zmiany podatkowe, podniesienie kwoty wolnej do 30 tys. zł dla każdego, odbudowa służby zdrowia, wsparcie dla rodzin oraz seniorów – to tylko niektóre z rozwiązań, jakie zostały zawarte w planie działania rządu na najbliższe miesiące. Od słów rząd szybko przechodzi do czynów. Premier Mateusz Morawiecki przedstawił harmonogram wprowadzania zmian w życie dla 10 ważnych projektów Polskiego Ładu. Projekty mają być przygotowane w ciągu kolejnych 100 dni - czytamy w komunikacie Kancelarii Premiera.

[Zamknij >](#)

Wysokie ceny w portach za ziarno z nowych zbiorów. Pszenica i kukurydza po 900 zł/t

Cenrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 02.06.2021 |



- W portach obserwujemy wysokie ceny zbóż w kontraktach terminowych. Dużo umów jest już podpisanych, uprawy wyglądają dobrze i wielu producentów podpisuje umowy na nowy zbiór – informuje Renata Barczyk z PHU Start.

- Ceny zbóż w kraju utrzymują się na stałym wysokim poziomie. W porcie (Gdańsk/Gdynia) za dostarczoną pszenicę konsumpcyjną można otrzymać 975-985 zł/t, za pszenżyto 900-905 zł/t, a za żyto paszowe nawet 815-825 zł/t. Ofert sprzedaży zbóż jest coraz mniej, dlatego w kraju młyny i mieszalnie pasz potrafią zapłacić drożej. Za rzepak można by było dzisiaj uzyskać powyżej 2800 zł/t na gospodarstwie, ale nasion tej rośliny nie ma w ofertach sprzedaży. Jest tylko z nowych zbiorów, a proponowane ceny skupu są bardzo wysokie – relacjonuje Renata Barczyk.

CENY DNIA 02.06.2021	MAGAZYN Y KRAJ OWE		
1EU=4,46 Zł, USD-3,66Zł	PORTY	min	max
pszenica k.	970-975	950	1030
pszenica pasz.		930	1020
pszenżyto	900-905	860	940
żyto kons.		760	820
żyto pasz.	810-825	760	820
jęczmień konsum.		860	960
jęczmień paszowy		860	960
kukurydza -DON 2000	1070-1085	980	1060
owies paszowy g 44/48		580	640
bobik		1100	1200
łubin		1200	1300
groch kons.		1200	1250
groch paszowy		1050	1150
peluszk		1100	1150
otręby pszenne		750	820
otręby żytnie		560	640
rzepak zbiór 2020		2700	2800
rzepak zbiór 2021	2360-2380	2320	2350
pszenica k. zbiór 2021	890-900	810	860
pszenżyto zbiór 2021	790-800	740	760
żyto zbiór 2021	700--715	640	670
jęczmień zbiór 2021	IX-830	750	780
kukurydza zbiór 2021	900	800	840

[Zamknij >](#)

Ostatni dzwonek na zabieg T-2. Dlaczego jest tak ważny?

Farmer.pl | Autor: dr Joanna Horoszkiewicz-Janka, prof. Marek Korbas | 03.06.2021 |



Zbliża się czas na wykonanie w zbożach zabiegu T-2. Idealny moment na jego przeprowadzenie przypada na okres pomiędzy rozwiniętym już liściem podflagowym i mającym się wkrótce ukazać liściem flagowym.

Artykuł ukazał się w miesięczniku Farmer 4/2021

Rosnące wciąż na rynkach ceny zbóż napawają optymizmem plantatorów, a zarazem zachęcają do podjęcia wszelkich starań w celu wyprodukowania jak największej ilości wysokiej jakości ziarna. Plony zbóż wielkości 80-90 dt/ha możemy zebrać, gdy od momentu rozpoczęcia uprawek pod roślinę uprawną aż do jej zbioru uczynimy

wszystko, aby zminimalizować wpływ m.in. negatywnych czynników biotycznych, takich jak: grzyby chorobotwórcze, szkodniki i chwasty; oczywiście, przy sprzyjających uprawie zbóż warunkach, które w tym sezonie, poza opóźnieniami w siewach oraz mrozami w niektórych rejonach kraju, gdy zboża nie były pokryte śniegiem, umożliwiają rozwój zbóż.

Zwalczanie grzybów chorobotwórczych w zbożach po ruszeniu wegetacji wiosennej wykonywane jest w postaci dwóch albo trzech zabiegów przy użyciu fungicydów. Pierwszy zabieg T-1 na większości plantacji został już wykonany w fazie końca krzewienia/początku strzelania w źdźbło. Miał on na celu zabezpieczyć podstawę źdźbła, korzenie oraz liście i stworzyć „fundament” do dalszych działań na plantacji.

Cel zabiegu T-2

Zabieg wykonywany w terminie T-2 ma na celu ochronę głównie liścia flagowego (F1), podflagowego (F2) i podpodflagowego (F3). W przypadku żyta ważną rolę w tworzeniu plonu odgrywa źdźbło. Utrzymanie przez długi okres środkowej partii łanu w zieloności, tj. co najmniej dwóch górnych liści, w dużym stopniu gwarantuje uzyskanie wysokiego plonu ziarna z takiej plantacji pszenicy czy pszenżyta. Zabieg w terminie T-2 można określić jako ważne źródło substancji odżywczych, dzięki którym zostają stworzone warunki do rozwoju zbóż, co pozwala w pełni dostarczyć roślinom wszystkie potrzebne składniki, aby kłosa były wypełnione dorodnym ziarnem. Od zdolności asymilacyjnej najwyższych liści w dużym stopniu uzależnione jest zabezpieczenie kłosa w składniki odżywcze i wodę. Ich znaczenie potwierdzają liczby. Przyjmuje się, że liść flagowy odpowiada za plon pszenicy w 43 proc., a liść podflagowy jest odpowiedzialny za 22 proc. plonu. Natomiast trzeci liść, licząc od góry (F3 – podpodflagowy), to dodatkowe 8 proc. Po zsumowaniu powyższych wyników okazuje się, że zdrowe liście odpowiedzialne są za powstanie i wytworzenie 73 proc. plonu ziarna pszenicy. W przypadku pozostałych gatunków wartość ta jest zbliżona do podanej dla pszenicy.

Najważniejsze choroby

Liście zbóż narażone są na porażenie przez wiele grzybów powodujących choroby. W uprawie pszenicy ozimej jest to m.in. septorioza paskowana liści (*Zymoseptoria tritici*) i rdza żółta (*Puccinia striiformis*). Pierwszych zakażeń grzyb dokonuje już jesienią. Wiosną infekcja dokonywana jest przez zarodniki konidialne, które wydostają się z licznych piknidiów.

Zarodniki konidialne grzyba rozprzestrzeniane są przez deszcz. Do wywołania infekcji patogen potrzebuje długiego okresu wysokiej wilgotności powietrza. Wilgotność liści musi być wyższa niż 98 proc. przez 24-48 godzin. Grzyb rozwija się w szerokim zakresie temperatur. Sprzyjająca mu temperatura w nocy to 0-10°C, a w dzień 10-16°C. Czas inkubacji grzyba w temp. 15°C wynosi od 3 do aż 4 tygodni.

Jesienią i wczesną wiosną (objawy występują najpierw na dolnych liściach) obserwuje się owalne, szarozielone plamy, które szybko żółkną, a na powierzchni plam pojawiają się owocniki grzyba (piknidia). Są one ułożone wzdłuż nerwów liści. Stopniowo choroba opanowuje liście rosnące wyżej. Plamy na liściach starszych w późniejszych fazach wzrostu są wydłużone, ograniczone nerwami, między którymi rozwijają się owocniki stadium konidialnego grzyba w postaci czarnych punktów. Plamy mogą mieć kształt nieregularnych prostokątów, a przy silnym porażeniu blaszki liściowej nekroza może obejmować znaczną jej część. Zwalczanie choroby przy użyciu fungicydów w okresie od

stwierdzenia objawów należy wykonać z uwzględnieniem progów szkodliwości. W fazie strzelania w źdźbło jest to 10-20 proc. porażonej powierzchni liścia podflagowego lub 1 proc. liści z owocnikami.

Kolejną chorobą jest brunatna plamistość liści (*Drechslera tritici-repentis*). Jej znaczenie i szkodliwość w pszenicy, ale także w pszenżycie i życie wzrasta. Przy korzystnych warunkach do rozwoju brunatna plamistość liści pozostawiona bez zwalczania może przyczynić się do straty 50 proc. plonu. Źródłem infekcji są zarodniki pochodzące z resztek poźniwnych. Porażeniu sprzyjają płodozmiany zbożowe, no i oczywiście zbyt gęste siewy. Najszybciej choroba rozwija się przy temperaturze 10-18°C i wilgotności na poziomie ok. 80 proc.

Objawy brunatnej plamistości liści występują głównie na liściach roślin, przechodząc z czasem na pozostałe organy. W miejscu rozpoczęcia infekcji, na dolnych liściach pojawia się mała, owalna plama barwy żółtej lub brunatnej. Po dwóch dniach widać ciemne przebarwienie, które przekształca w ciągu 3-4 dni w wyraźną, ciemną plamę. Obecność oczka w centrum plamy otoczonej rozmytą, chlorotyczną obwódką jest charakterystyczne dla brunatnej plamistości liści. W ciągu 4-6 dni po infekcji dochodzi do tworzenia się przejaśnienia, które wygląda jak biały punkt (oczko) w centrum plamy. Forma i wielkość przejaśnienia zależne są od wpływu środowiska i reakcji odmiany. W ciągu 6-8 dni po infekcji rozwój przejaśnienia prowadzi do zamierania. Na starszych liściach plamy łączą się ze sobą, a liście całkowicie żółkną i brunatnieją.

Progiem szkodliwości choroby w porażanych gatunkach, czyli w pszenicy, pszenżycie i życie, jest w fazie strzelania w źdźbło – 5 proc. liści z pierwszymi objawami porażenia; w fazie kłoszenia – 5 proc. liści z pierwszymi objawami porażenia. Chorobą, która powoduje coraz większe straty, jest rdza żółta. Jej sprawcą jest grzyb *Puccinia striiformis*. W przeciwieństwie do pozostałych gatunków rdzy jego optimum termalne to zaledwie ok. 10°C. W takiej temperaturze kiełkujące zarodniki dokonują penetracji liści. W warunkach sprzyjających rdza żółta poraża całą roślinę, co może powodować straty w plonie sięgające nawet 50-70 proc. W latach epidemicznego wystąpienia choroby straty mogą sięgać 100 proc.

Rdza żółta daje oznaki swej obecności na wszystkich nadziemnych częściach rośliny, tj. na liściach, pochwach liściowych, źdźbłach, kłosach, a czasem i na rozwijających się ziarniakach. Na liściach obserwuje się wydłużone, chlorotyczne pasy ograniczone nerwami, a na nich w rzędach ułożone uredinia sprawcy choroby. Progiem szkodliwości rdzy żółtej jest w fazie strzelania w źdźbło 10 proc. porażonej powierzchni liścia podflagowego.

W uprawie pszenżyta, jęczmienia i żyta dochodzi jeszcze rynchosporioza zbóż (*Rhynchosporium secalis*), a w jęczmieniu – plamistość siatkowa liści oraz rdza jęczmienia. Zajęcie powierzchni asymilacyjnej przez grzybnię i struktury ww. grzybów chorobotwórczych obniża fotosyntezę, powoduje destrukcję, hamowanie rozwoju chloroplastów, przyspiesza oddychanie, zakłóca pobieranie wody podczas dnia i transpirację. W okresie suszy, niedoboru wody w glebie jest ona w sposób niekontrolowany tracona przez liście.

Elastyczność terminu oprysku

Zabieg T-2 wykonywany jest przede wszystkim w fazie od początku grubienia pochwy liściowej liścia flagowego (BBCH 41) do fazy widocznych pierwszych ości (BBCH 49). Zdarzają się sytuacje (m.in. zabieg T-1 wykonany bardzo wcześnie – jeszcze w końcowej fazie krzewienia oraz bardzo duża presja chorób), że wykonuje się zabieg w terminie T-2 w fazie BBCH 37-39 – w końcowej fazie strzelania w źdźbło. Zabieg T-2 w późniejszym terminie, do fazy widocznych pierwszych ości, wykonuje się w warunkach małej lub średniej presji chorób. Pierwsza ważna zasada to wykonać zabieg, gdy po zabiegu w terminie T-1 pojawią się pierwsze oznaki choroby na liściu flagowym lub podflagowym. Pierwsze pojawienie się np. białej grzybni, żółtych lub brunatnych poduszeczek, plam z czarnymi punktami (piknidiami – owocnikami grzyba) oznacza osiągnięcie progu szkodliwości, przy którym powinno wykonać się zabieg w terminie T-2...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Ekstremalna susza zagraża rolnictwu w USA

Farmer.pl | Autor: JK | 02.06.2021 | Fot.Shutterstock



Południowo-zachodnia część USA jest dotknięta ekstremalną suszą. Wielu hodowców bydła musi zrezygnować z produkcji lub kupić paszę.

Południowo-zachodnie stany USA nawiedza ekstremalna susza. Rolnictwo jest w niebezpieczeństwie. Głośne są wezwania do modernizacji infrastruktury wodnej.

Zachodnie wybrzeże stanów Kalifornia i Oregon jest szczególnie dotknięte suszą. Ale sąsiednie stany Nevada, Arizona, Utah i Nowy Meksyk również miały znaczne niedobory opadów w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

W swoim ostatnim raporcie o suszach z połowy maja, ministerstwo rolnictwa USA sklasyfikowało około 38 procent południowo-zachodnich stanów, jako „skrajnie suche”, a kolejne 41 procent, jako „wyjątkowo suche”. Są to dwie najwyższe kategorie w regularnym monitorowaniu susz. Rok temu w tym czasie tylko 1,7 proc. południowego zachodu było tak suche.

Specjalista z amerykańskiego stowarzyszenia rolników Farm Bureau spodziewa się spadku upraw, w tym roślin pastewnych i powierzchni trwałych użytków zielonych. Tam, gdzie nawadnianie jest w ogóle możliwe, rolnicy będą musieli ograniczyć się do ratowania cennych drzew cytrusowych i orzechowych przed wysychaniem. Nawadnianie w celu optymalizacji plonów nie wchodzi w rachubę...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Wszyscy rolnicy powinni mieć zagwarantowany dostęp do dotowanych ubezpieczeń

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 04.06.2021 |



W związku z zapowiedzią rządu RP, że w tym oraz kolejnym roku nie będzie środków finansowych na pomoc w przypadku ewentualnych szkód w rolnictwie spowodowanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, do czasu wprowadzenia nowego systemu ubezpieczeniowego konieczne jest zabezpieczenie środków finansowych na subsydiowanie ubezpieczeń dla zachowania bezpieczeństwa gospodarstw w sytuacji strat.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wystąpił 1 czerwca 2021 r. do premiera Mateusza Morawieckiego o zwiększenie limitu środków przeznaczonych w ustawie budżetowej na dopłaty do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych. Wszyscy rolnicy, mają obowiązek ubezpieczenia 50% upraw, dlatego powinni mieć również możliwość skorzystania z ubezpieczenia objętego dopłatami do składek z budżetu państwa na podstawie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

W związku z zaplanowaniem w ustawie budżetowej państwa na 2021 r. środków finansowych w wysokości 400 mln zł na dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wyraził obawy, że nie będą one wystarczające na zabezpieczenie potrzeb wynikających z zawieranych umów i wnioskował do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zwiększenie środków finansowych na ten cel. Dane dotyczące wydatków państwa na dopłaty do składek ubezpieczeniowych z poprzednich lat wskazują, że kwota ta waha się w granicach 400-460 mln zł i jest niewystarczająca.

Coroczna powtórka z rozrywki

Już w kwietniu br. rolnicy sygnalizowali, że firmy ubezpieczeniowe, z którymi Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zawarło umowy w sprawie dopłat z budżetu państwa do składek na ubezpieczenie upraw i zwierząt gospodarskich, nie zawierają polis ubezpieczeniowych, ze względu na wyczerpanie limitu środków. Potwierdza to informacja przekazana przez PZU. Wiele upraw nie może być ubezpieczona w początkowym okresie kampanii ubezpieczeniowej, ponieważ agrotechniczne terminy siewu tych roślin przypadają w drugiej połowie kwietnia lub w maju. Także w różnych województwach ze względu na zróżnicowanie klimatu terminy siewu przypadają w innym czasie.

Rolnicy ze wszystkich województw powinni mieć zagwarantowany dostęp do dotowanych ubezpieczeń. Powtarzająca się corocznie sytuacja wyczerpywania się limitu środków na ten cel powoduje niepotrzebne stresy i niepokoje. Ponadto, w związku z zapowiedzią Rządu RP, że w tym oraz kolejnym roku nie będzie środków finansowych na pomoc w przypadku ewentualnych szkód w rolnictwie spowodowanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, do czasu wprowadzenia nowego systemu ubezpieczeniowego konieczne jest zabezpieczenie środków finansowych na subsydiowanie ubezpieczeń dla zachowania bezpieczeństwa gospodarstw w sytuacji strat.

[Zamknij >](#)

Powierzchnia zasiewów zbóż ozimych mniejsza niż rok wcześniej

Agropolska.pl | Autor: PAP, (EM) | 28.05.2021 | Foto_Arkadiusz Artyszak



Wstępnie szacuje się, że w bieżącym roku powierzchnia zasiewów zbóż ozimych jest mniejsza od ubiegłorocznej o ok. 5 proc. i wynosi ponad 4,2 mln ha – poinformował Główny Urząd Statystyczny.

"Straty zimowe i wiosenne w powierzchni zasiewów zbóż ozimych były niewielkie i wynosiły: pszenżyta ozimego ok. 0,5 proc., jęczmienia ozimego ok. 0,4 proc., żyta i mieszanek zbożowych po ok. 0,2 proc., pszenicy ozimej ok. 0,1 proc." - wskazał GUS w komunikacie.

Eksperti przewidują też zmniejszenie uprawy rzepaku i rzepiku ogółem o około 10,3 proc.

Powierzchnia zasiewów pszenicy ozimej wynosi około 1,9 mln ha, żyta ponad 0,9 mln ha, jęczmienia ozimego ponad 0,2 mln ha, a pszenżyta ozimego około 1,1 mln ha.

Urząd zaznaczył, że wiosenna wegetacja roślin w tym roku rozpoczęła się dość późno, na przeważającym obszarze kraju dopiero pod koniec marca. Warunki agrometeorologiczne wiosną były na ogół niekorzystne dla wzrostu i rozwoju roślin.

"Wiosenne chłody z opadami deszczu i spadkami temperatury powietrza (w kwietniu przy gruncie miejscami nawet poniżej -10 st. C), miały wpływ na termin rozpoczęcia siewów warzyw, opóźniły wschody oraz spowolniły tempo wzrostu i rozwoju roślin" - poinformował GUS.

Niskie temperatury w połączeniu z intensywnymi opadami deszczu w niektórych rejonach kraju utrudniały znacznie prowadzenie prac polowych i prowadzenie siewów.

Eksperti GUS wskazali ponadto, że w bieżącym roku kwitnienie drzew i krzewów owocowych oraz roślin na plantacjach jagodowych było opóźnione, w zależności od regionu kraju, od kilku do nawet kilkunastu dni.

Utrzymujące się w pierwszych miesiącach okresu wegetacyjnego niskie temperatury przyczyniły się również do znacznego ograniczenia oblotów zapylaczy, a występujące częste opady deszczu utrudniały prowadzenie ochrony roślin przed chorobami grzybowymi i szkodnikami roślin - podał GUS.

[Zamknij >](#)

Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 05.06.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa.

Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez vat w euro z tonę produktów rolnych pochodzących ze zbiorów w 2021 r., w nawiasie średnia cena w 21 tygodniu 2021 r.

Brandenburgia

Pszenica jakościowa 186-198 (199)

Pszenica chlebowa 181-193 (187)

Pszenica paszowa 171-178 (174)

Żyto konsumpcyjne 158-170 (164)

Żyto paszowe -

Jęczmień paszowy 158-170 (164)

Pszennyto 156-170 (163)

Kukurydza 190-200 (195)

Rzepak 490-500 (495)

Saksonia

Pszenica jakościowa 196-196 (191)

Pszenica chlebowa 181-190 (186)

Pszenica paszowa 171-180 (176)

Żyto konsumpcyjne 146-1650 (148)

Żyto paszowe 140

Jęczmień paszowy 158-160 (159)

Pszennyto 156

Kukurydza 190

Rzepak 490

Meklemburgia - Pomorze Przednie

Pszenica jakościowa 189-198 (194)

Pszenica chlebowa 186-193 (191)

Pszenica paszowa 173-190 (183)

Żyto konsumpcyjne 140-153 (146)

Żyto paszowe 135-151 (143)

Jęczmień paszowy 168-182 (174)

Pszonzyto 161-170 (166)

Kukurydza -

Rzepak 500-515 (506)

źródło: bmel-staistik.de/preise...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)